**Wydanie południowe.**

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE Cena 10 halerzy WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

# GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

„GŁOS NARODU" Osobna prenumerata na ... miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu ...

Numer południowy 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy nie... nieżne przekazy na prenumeratę ... inseraty ... do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca. ... Adres ... Kraków. Tel. Nr. 190



**Nr. 67. Kraków, poniedziałek 10 lutego 1908 r. Rok XVI.**

## Wywłaszczenie zachwiane!

Według urzędowego doniesienia z Berlina, komisja izby panów ukończyła drugie czytanie ustawy o wywłaszczeniu. Pokazuje się, że ten komunikat zawierał tylko część prawdy. W rzeczywistości komisja zmieniła gruntownie projekt rządowy, do tego stopnia, że wywłaszczenie zostało ograniczone do nielicznych wypadków. Według tej poprawki od wywłaszczenia są wykluczone a) kościoły i cmentarze b) grunta należące do kościołów i korporacji duchownych c) grunta będące własnością fundacyi dobroczynnych d) grunta należące do ordynacyi istniejących co najmniej 10 lat e) grunta pozostające w posiadaniu jednego właściciela przez 10 lat, albo w tym czasie przez niego odziedziczone od rodziców lub małżonka, f) grunta nabyte w drodze spadku na mocy testamentu lub ustawowego dziedziczenia.

Te zmiany zostały uchwalone po 7 godzinej dyskusji, ... 

Gdyby plenum izby zgodziło się na wniosek komisji, wywłaszczenie byłoby ograniczone do majątków ziemskich, które przeszły w ręce polskie drogą sprzedaży w ciągu ostatnich lat 10. Jest to zawsze wielka niesprawiedliwość i absolutne bezprawie; — skutki jednak ustawy stają się mniej niebezpiecznemi.

Jednocześnie nadchodzi wiadomość, że ks. Bülow... zachorował, Bliskie następstwo uchwał komisji izby panów i choroby Bülowa, robi wrażenie, jakby oba te wypadki pozostawały w pewnym związku.

## Ruch przedwyborczy.

Z obozu ludowców. P. Stapiński odsłania nieco w ostatnim numerze „Przyjaciela ludu" tajemnicę sojuszu ludowcowo-konserwatywnego. Ludowcy według wyznań p. St. mają dość skromne wymagania, zupełnie przeciwne dawniejszemu programowi. Jeszcze przed kilku miesiącami groził p. Stapiński wytępieniem do szczętu stańczyków wszelkiego rodzaju i zaprowadzeniem rządów chłopskich. Jego ostatnia mowa sejmowa miała być — jak ją potem nazwał p. Bobrzyński — nekrologiem konserwatystów. Na napastliwe, szydercze i namiętnie nienawistne słowa p. Stapińskiego, wołał wtedy dr. Hupka: „Wobec takiego człowieka powiem tylko „guarda e passa" i nic więcej..."

Obecnie „Przyjaciel ludu" pisze już w innym tonie, również i organ dr. Hupki „Rola", zaczyna entuzjazmować się zasługami obrońcy „małych rolników" p. Stapińskiego. Jako dowód tej niesłychanie zręcznej akrobatyki polityki p. Stapińskiego, przytaczamy słowa jego z ostatniego „Przyjaciela ludu."

P. Stapiński pisze:

„Lud żąda sprawiedliwości, ale o tytuły, urzędy, świecidełka ludowi się nie rozchodzi. Żaden ludowiec nie chce być ministrem, ani namiestnikiem lub marszałkiem krajowym — niech będzie na tych stanowiskach kto chce, książę, hrabia, czy inny magnat, byleby wykonywał ten urząd tak, jak potrzeba ludowi, to jest sprawiedliwie."

„My ludowcy zadowolimy się na teraz, jeżeli zdobędziemy dwadzieścia trzy poselstwa do Sejmu, to jest tyle, abyśmy mogli samoistnie wnioski stawiać, interpelacje wnosić, bronić się i strzedz, aby ustały gwałty przeciw ludowi i krzywdy. W zamian za to dobrowolnieśmy się zgodzili na wybór konserwatysty w 5 iu powiatach."

Jaka piękna poza, jaka szlachetna bezinteresowność! Ludowcy nie chcą urzędów, ani godności, nie chcą tępić stańczyków, pragną tylko 23 mandatów. Przynajmniej na teraz; później znowu będą się targować.

P. Stapiński przedrukowywał niedawno stare roczniki „Wieńca-Pszczółki", by udowodnić zmienność i „zdradę" ks. Stojałowskiego. Obecnie może mieć tę przyjemność ks. Stojałowski, że jako środka agitacyjnego będzie mógł przytaczać dawne nieubłagane, niszczycielskie ataki kuły p. Stapińskiego. Nie ma to jak zasady!...

Ludowcy postawili dalszych kandydatów w następujących okręgach:

W pow. ropczyckim wybrało zgromadzenie mężów zaufania ludowców kandydatem Michała Jedynaka włościanina z Paszczyny. Kandydat ten otrzymał 81 głosów, Jan Bibicz 15. Konserwatyści głosować będą w tym powiecie na ludowca.

W pow. mieleckim odbył się 5 b. m. wiec ludowców w obecności około stu włościan pod przewodnictwem p. Bojki. Po przemówieniu p. Stapińskiego uchwalono kandydaturę inżyniera Kędziora. 25 włościan stawiało kandydaturę Szaszkiewicza.

W pow. rzeszowskim ludowcy mieli dużo kandydatów do mandatu. Na zebraniu mężów zaufania przeforsował p. Stapiński nieznaczną większością głosów kandydatu[r]ę Jana Wasunga. Poseł Bomba nie będzie kandydował. Konserwatyści odstąpią również od kandydatury p. Jędrzejowicza. Przystąpią więc do walki: pp. Wasung i Tomasz Szajer poseł do parlamentu.

Ofiara ruskiej agitacji. W ubiegły czwartek zabity został przez żandarma w Koropcu koło Buczacza włościanin ruski Marko Kaganiec. Pisma ukraińskie podały o tem krótką, w jaskrawe formy ubrana wiadomość. „Diło" i „Swoboda" wyszły w czarnych obwódkach. Zawiadomieni o zajściu ukraińscy posłowie udali się do bar. Becka i przedstawili mu „groźne położenie" we wschodniej Galicji, wzywając interwencji rządu dla poskromienia „nadużyć wyborczych". Według doniesienia „Słowa Polskiego" sprawa ta przedstawia się w sposób następujący:

We czwartek napadł Marko Kaganiec z ukraińcami na niejakiego Mikołaja Moczkodana. Zatrzymano jego konie, zrzucono go ze sani i nielitościwie pobito. W chwilę potem ta sama drużyna z Kagańcem na czele, napadła na siedzących w tutejszem kasynie chłopów polskich i po wywarzeniu drzwi nielitościwie ich pobiła. Wezwana żandarmerja wezwała do rozejścia się, a opornego Mikołaja Hnatiuka, który nie usłuchał trzykrotnego wezwania, a należał do bijących ukraińców, zaaresztowała i zaprowadziła do urzędu gminnego. Aby aresztowanego odbić, przyszedł Marko Kaganiec przed urząd gm. i okrzykami „hurra" spowodował zbiegowisko. Kaganiec kazał uderzyć w dzwony cerkiewne, co spowodowało duże zbiegowisko i tłum widząc się w sile, zaatakował żandarmów. Kaganiec chwycił za karabin żandarma, który stał z brzegu. Żandarm stojący w środku, pchnął Kagańca, drugi uczynił to samo, wydzierając karabin z rąk swego napastnika i stało się, że obaj przebili Kagańca, zadając mu dwie rany w piersi i brzuch. Następstwem ran była natychmiastowa śmierć Kagańca.

Tłum przerażony wypadkiem uspokoił się, wobec czego do dalszych starć nie doszło".

KANDYDATURY MIEJSKIE.

W okręgu miejskim Sanok-Krosno kandydują dotąd: członek Izby panów August Gorayski konserwatysta, dr. Jugendfein demokrata. O mandat ten, jak również o mandaty z N. Sącza i Stanisławowa rozegra się walka wyborcza między konserwatystami a unją demokratyczną. W innych okręgach miejskich konserwatyści nie kandydują. W Stanisławowie ubiega się o mandat dr. Leon Biliński, gubernator Banku austro-węgierskiego, w N. Sączu minister dr. Korytowski.

W Krakowie pewnemi są dotychczas kandydatury dra Leona p. Jana Federowicza, kandydatura dra Staniszewskiego nie jest jeszcze ustaloną. Oprócz tego rozważane są w kołach liberalnych kandydatury pp. Petelenza, Bandrowskiego, Doboszyńskiego i Konopińskiego. Żydzi podobno nie postawią żadnego kandydata; natomiast będzie kandydował p. Daszyński.

Możliwem jest postawienie odrębnej listy stronnictw nie należących do unji demokratycznej.

Z WADOWIC. piszą nam: W dniu 29 stycznia b. r. zawiązał się w Wadowicach komitet obszerniejszy dla wyboru posła do sejmu krajowego, złożony z 54 członków, wybierając swoim przewodniczącym dr. Franciszka Opydę, burmistrza miasta Wadowic, zastępcą profesora Jakóba Zachemskiego a sekretarzami radcę Stanisława Krywulta i inżyniera Adama Kozłowskiego.

Komitet tem wybrał ze swego łona ściślejszy komitet, złożony oprócz wyżej wspomnianego prezydjum, z 16 członków, który ma prowadzić całą akcję wyborczą. Dalej uchwalił komitet obszerniejszy dzień 20 lutego b. r. jako ostateczny termin do zgłaszania kandydatur.

Równocześnie komitet obszerniejszy upoważnił komitet ściślejszy do przeprowadzenia korespondencji względnie rokowań z komitetem wyborczym miasta.

## Pogrzeb w Lizbonie.

Pogrzeb króla Karola i Ludwika Filipa odbył się w sobotę w Lizbonie z wielką uroczystością. Państwa wysłały nadzwyczajne poselstwa dla wzięcia udziału w pogrzebie. Już od

rana panował żywy ruch na ulicach Lizbony, do pałacu Necessidades ciągnęły liczne deputacje z wieńcami i dostojnicy państwowi. Ulice były przepełnione ludnością, oddziały wojska tworzyły w oznaczonych miejscach szpaler.

Na miejscu, w którem zamach został wykonany, ustawiono oddział kawalerji. Mimo, iż tłumy ludności z każdą godziną się zwiększają, przecież od miejsca zamachu, po części z zabobonu, po części z zarządzenia policji, trzymają się zdaleka.

O godz. 11 przed południem rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe. W kaplicy dworskiej król Manuel jako też obie królowe postępowali za trumnami, niosąc w rękach świece i towarzyszyli trumnom aż do drzwi kaplicy. Gdy kondukt wyruszył, rodzina królewska wróciła do pałacu. O godzinie wpół do 12 pochód żałobny opuścił pałac królewski, aby udać się do kościoła św. Wincentego, który jest oddalony o 10 klm., gdzie zgromadziło się duchowieństwo i naczelnicy władz. Kondukt posuwał się wśród głębokiej uroczystej ciszy ulicami Lizbony, przechodził również przez pamiętny plac Handlowy. Przodem jechali w powozach galowych dostojnicy państwowi i członkowie misji zagranicznych, za nimi karawan z trumnami, pokrytemi aksamitnym kirem ze złotymi frędzlami. Wszystkie zakłady i sklepy w Lizbonie były pozamykane.

Przed kościołem św. Wincentego przyjął zwłoki patryarcha na czele licznego duchowieństwa. Trumny złożono na prowizorycznym katafalku przed kościołem. Wojska żegnały zmarłych salwami armatniemi, odpowiedziały im salwy krzyżowników hiszpańskich i angielskich stojących na kotwicy na rzece Tajo. Następnie wnieśli dostojnicy państwa trumny do wnętrza kościoła. Patryarcha udzielił drugiej absolucji, poczem rozpoczęły się Msze św.

# KRONIKA.

## PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM ! KUPUJCIE TYLKO U CHRZESCIJAN!

Kraków dnia 10 lutego 1908 r.

— **Kalendarzyk kościelny:** Dziś w poniedziałek Scholasty i panny męczennicy i Wilhelma opata; we wtorek Zjawienie Najświętszej Marji Panny, i Sewery y.

**Kalendarzyk astronomiczny:** Wschód słońca rozpoczął się dziś o godz. 7 minut 2; zachód przypada o godz. 4. min. 45, długość dnia godz. 9. min. 43.

— NABOŻENSTWA. We środę, w Katedrze na Zamku w grobach królewskich dwie Msze św. o godzinie 10: pierwsza za duszę śp. Stanisława Augusta, jako w rocznicę śmierci króla, druga za duszę ś. p. Tadeusza Kościuszki, jako w rocznicę jego urodzin.

W kościele PP. Dominikanek na Gródku we czwartek uroczyste nabożeństwo ku czci św. Katarzyny Ricci.

— KATEDRA PRAWA POLSKIEGO. „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz zamianował prywatnego docenta d r a Stanisława K u t r z e b ę nadzwyczajnym profesorem dawnego prawa polskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim.

(Poprzednio piastował przez długie lata katedrę prawa polskiego na Uniw. Jag. dr. Franciszek P i e k o s i ń s k i, zmarły w r. 1907. Dr. Kutrzeba wykładał obok niego przez szereg lat prawo polskie jako docent prywatny. Nowy profesor jest znakomitym znawcą dawnego prawa polskiego publicznego. Wielkiem uznaniem sfer naukowych, cieszy się jego „Zarys ustroju Polski", jedyny wyczerpujący a przystępny podręcznik prawa publicznego polskiego).

— Z TEATRU MIEJSKIEGO. „Cyd" Corneille'a w przekładzie St. Wyspiańskiego nie grany od dwu miesięcy, ukaże się w tygodniu bieżącym w środę, jako przedstawienie popularne. Artyści rozpoczęli próby z krotochwili francuskiej L. Vebera p. n. „Mąż męczennik".

— Z KARNAWAŁU. Bal Koła Mieszczańskiego, który odbył się w sobotę w sali Starego Teatru — zgromadził publiczność liczną a wykwintną. Między innymi przybyli: delegat Namiestnictwa r. dw. Fedorowicz, prezydent dr. Leo, obaj wiceprezydenci dr. Szarski i Sare, posłowie Petelenz, Zieleniewski, Federowicz, dyr policyi dr. Flattau, radcy m. Konopiński, Dattner. Tańce rozpoczęto polonezem, do którego stanęło około sto par. W parze pierwszej postępował prezes Koła Mieszczańskiego i Izby rękodzielniczej, r. m. Kosobucki z panią prezydentową Leową, w następnej prezydent dr. Leo z panią Kosobucką, dalej wiceprezydent Szarski z panią Zielińską, pos. Petelenz z panią Seipową, r. m. Dattner z panią Bisztygową, pos. Zieleniewski z panną K. Zielińską, pos. dr. Staniszewski z panią Holubową itd. Do tańca przygrywała orkiestra „Harmonii" pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. A. Wrońskiego. Tańce prowadził znany krakowski wodzirej p. Oskar Doening, wywiązując się ze swego trudnego zadania ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich tańczących. Zabawa o nastroju niezwykle wesołym, przeciągnęła się do godziny 7 rano.

Bal maskowo-kostyumowy Klubu pocztowego, cieszy się widocznie wśród publiczności krakowskiej wielkiemi sympatyami, przybyło nań bowiem w sobotę tak wiele osób — w znacznej części ukostyumowanych i zamaskowanych, że obszerna sala Klubu z trudnością je mieściła. Nie mniej przeto tańczono ochoczo do rana, a wesołości nie było końca. Z pośród licznych kostyumów, trudno jest wyszczególnić jakiś ze względu na oryginalność lub piękność; wszystkie posiadały te cechy. Najwięcej wesołości budziły jednak dwa kostyumy męskie: klowna niesfornego i awanturniczego lecz muzykalnego, oraz policyanta nr. 777, przybyłego specyalnie dla mitygowania tamtego. Zasługą jest komitetu, że ów bal maskowy stanowił atrakcyę karnawału, a choć dopiero w zeszłym roku zainicyowano go po raz pierwszy w klubie pocztowym, już dziś rzec można zyskały one wśród publiczności krakowskiej sławę prawdziwej rozrywki karnawałowej i prawo istnienia. Podobno też komitet balu, zachęcony jego niezwykłem powodzeniem, zamierza powtórzyć go w karnawale bieżącym w sobotę dnia 22 bm.

W „Sokole" podgórskim odbyła się wielka zabawa taneczna sokola w pięknie udekorowanej sali, przy dźwiękach muzyki wojskowej 100 pp. stanęło do obu kontredansów i mazurów przeszło 70 par. Tańce pod przewodnictwem panów E. Bobulskiego i A Morusa, a przy różnych efektach świetlnych wykonanych zapomocą reflektora trwały do białego rana.

— PIKNIK ROLNIKOW. Zwyczajem lat ubiegłych 29 b. m. tj. w ostatnią sobotę karnawałową, odbędzie się w salach Starego Teatru piknik rolników. Dochód jest przeznaczony na akademickie Koło Związku pomocy narodowej. Zabawa ta ma już w mieście naszem ustaloną tradycję, jako jedna z najlepszych i najpiękniejszych, a cel jej pociągnie szerokie sfery naszego społeczeństwa.

— JUBILEUSZ KLUBU SZACHISTOW. Dzisiaj odbędzie się w klubie szachistów uroczystość jubileuszowa, którą zakończy rozdanie nagród i medali pamiątkowych zwycięzcom z turnieju jubileuszowego.

— LISTĘ WYBORCOW KRAKOWA zestawił już Magistrat i zawiadamia uprawnionych do wyborów na Sejm krajowy, że przeglądać ją można przez dni 8, t. j. 10—17 bm. w sali Prezydjum Magistratu między godz. 9 a 12 w poł. Reklamacje z powodu opuszczenia w liście lub też z powodu niewłaściwego w niej zamieszczenia, należy wnosić do Prezydjum w wyżej oznaczonym terminie. Reklamacje wniesione później, nie będą już uwzględnione.

— PORZĄDEK ROZPRAW KARNYCH. obecnej kadencji sędziów przysięgłych, oprócz rozprawy przeciw Franciszkowi Kryzie o zbrodnię morderstwa, mającej się odbyć w dniach 10 i 11 b. m., obejmuje: dnia 12 b. m. rozprawę o zbrodnię podpalenia przeciw Franciszkowi Nowakowi i 13 b. m. o zbrodnię kradzieży przeciw Janowi Sobolewskiemu, sprawcy włamania do kantoru braci Eibenschützów. Rozprawa o występku obrazy czci przeciw redaktorowi „Nowej Reformy" p. Michałowi Konopińskiemu, została odwołana z powodu cofnięcia skargi przez gminę ewangelicką, której artykuł „N. Reformy" zarzucał dążenia germanizatorskie.

— ZE ZWIĄZKU TURYSTYCZNEGO. Walne Zgromadzenie członków krajowego Związku Turystycznego otworzył wczoraj prezes Towarzystwa JE. Antoni hr. Wodzicki, który zaznaczył, że młode Towarzystwo cieszy się rozwojem który przechodzi wszelkie oczekiwanie, Z zamiejscowych członków Wydziału brali udział w zebraniu dr. Aseksander Lisiewicz ze Lwowa, dr. Zenon Pelczar z Drohobycza i Jan hr. Potocki z Rymanowa.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego hr. Wodzicki oddając przewodnictwo wiceprezesowi drowi Muczkowskiemu, podniósł, że obecny statut ma pewne braki, które należy uzupełnić. W tym celu wnosi o wybór komisji z trzech członków, któraby zmianę statutu opracowała.

Do komisył wybrani zostali pp. dr. Muczkowski, Zygm. Mendelsburg i dr. M. Starzewski. Po uchwaleniu tego wniosku — sekretarz p. Zygm. Rosner odczytał protokoł z ostatniego zgromadzenia, poczem przedłożono drukowane sprawozdanie z czynności Zarządu za czas od 1906 do 1908, z którego wynika, że Związek Turystyczny liczy obecnie 297 członków z łączną kwotą wkładek około 5000 koron. Po przyjęciu sprawozdania p. Jan Krzyżanowski im. komisji kontrolującej przedstawił rachunek kasy i bilansu. Po uwadze dra Danielaka, który prosi o większą dokładność w rachunkach, sprawozdanie to przyjęto do wiadomości i udzielono zarządowi absolutorjum.

Następnie przy przedłożeniu preliminarza budżetu na rok 1908. dr. Ponikło prosi, aby reklamy Towarzystwa były pisane stylem zrozumiałym i poprawnym.

Dr. Danielak żąda pewnej oszczędności w wydatkach, co inni mowcy zwalczają, podnosząc potrzebę podwyższenia subwencyi szczególniej od miasta Lwowa i Krakowa.

Dr. Ponikło przedstawia wniosek, aby Związek Turystyczny przedsięwziął odpowiednie kroki co do zmodernizowania obecnego dworca kolejowego. Na to sekretarz p. Rosner oznajmił że w sprawie tej Towarzystwo wniosło już odpowiedni memorjał do ministerstwa kolejowego.

Prof. dr. Domański podnosi sprawę ustalenia taksy dla jazdy fiakierskiej po za miasto, sprawę zaprowadzenia żeglugi na Wiśle oraz przedłużenia linii tramwajowych po za miasto.

Co do żeglugi hr. Wodzicki zaznacza, że istnieje zamiar wprowadzenia żeglugi pomiędzy Krakowem a Sandomierzem.

Co do taksy fiakierskiej sekretarz odpowiada, że pomimo kilku posiedzeń nie udało się z fiakrami dojść do żadnego porozumienia.

Dr. Męsowicz w tej samej sprawie dodaje, że fiakrzy ze względu na podrożenie paszy żądali podwyższenia taksy, której od 20 lat nie podwyższono. Z tego powodu fiakrzy żadnych ustępstw robić nie chcą.

Hr. Jan Potocki poruszył w dłuższem przemówieniu sprawę organizacyi kolei północnej. Znajduje się ona dotychczas całkowicie w rękach niemieckich (raczej żydowskich) i nie podlega polskiej dyrekcyi w Krakowie. Jest to jednem z najważniejszych zadań Związku, aby tę krzyczącą anomalję usunąć. Będzie to może niepopularne w Wiedniu, ale kraj będzie nam za to wdzięczny. Trzeba raz położyć koniec takiej niewłaściwości, że podróżni polscy z innych zaborów przy wjeździe do Galicyi wpadają w ręce niemieckich konduktorów i urzędników.

Mowca omawiał dalej obszernie sprawy administrowania Zdrojowisk, które zdaniem jego są zakładami humanitarnymi zaniedbanymi przez kraj. Zdrojowiska niesłychanie odczuły założenie Towarzystwa turystycznego i niezawo-

dnie wspomogą towarzystwo znacznemi subwencjami, gdyż Towarzystwo odjęło im pewien ciężar, który na nie spadał.. Wobec tego wszystkie zdrojowiska tem chętniej do Towarzystwa przystąpią.

Dr. Lisiewicz zaznacza, że co do dworca w Krakowie rządzi dwóch panów, linie galicyjskie upaństwowionej kolei północnej podlegają dotąd Wiedniowi, a o to nie upominała się dotąd ani rada gminna Krakowa, ani tutejsza Izba handlowa. Niech posłowie raz w parlamencie poprą żądanie, aby dworzec osobowy w Krakowie rozszerzyć, aby urzędnicy byli polacy nie niemcy. Sprawy kolejowe omawiali jeszcze pp. Judkiewicz, dr. Pelczar dr. Danielak i E. Chronowski.

Hr. Wodzicki streszczając dyskusyę zaznacza, że pierwszem zadaniem wydziału jest starać się o to, aby linię kolei północnej od Dziedzic do Krakowa przyłączono do dyrekcyi w Krakowie i żeby na tej linii wprowadzony był język polski. Po tej dykusyi przyjęto preliminarz w dochodach i rozchodach w kwocie 33.600 koron. W końcu na oświadczenie p. M. Sędzimira, że z powodu nawału zajęć absolutnie nie może przyjąć wyboru na członka komisyi kontrolującej, na wniosek przewodniczącego zgromadzenie wybrało p. Zygmunta Mendelsburga do tej komisyi. Po wyrażeniu uznania Zarządowi za jego wydatną działalność hr. Wodzickiemu za przewodnictwo a p. Rosnerowi za usilną pracę jako sekretarza przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 8 wieczorem.

— OLBRZYMIA ŚNIEŻYCA nawiedziła Kraków: Około godziny 10-ej przedpołudniem zaczął padać śnieg, który prędko zmienił się w istną stepową zawieję. Całe miasto było jakby owinięte gęstym białym całunem, tak, że kilka kroków nie można było rozróżnić przechodniów. Ta burza śnieżna nawiedziła nas stosunkowo dość późno. Ze wschodu bowiem i zachodu donoszą o olbrzymich opadach śniegowych. Zarówno w Alpach, jak we wschodniej Galicji, na Podolu i Ukrainie, spadły całe lawiny śniegu, przerywając komunikacje kolejowe i tworząc zaspy nieprzebyte nawet dla pieszych.

Wieczorem dopiero śnieżyca ustała.

— KRADZIEŻ ORZECHÓW. Nieznany sprawca w nocy z soboty na niedzielę wyłamał skóbel ze straganu Maryi Muszyńskiej handlarki owoców na Małym Rynku i skradł jej worek, w którym było 23 klg. orzechów włoskich wartości 15 k. 61 h. l.

— SAMOBÓJSTWO ŻOŁNIERZA. Na bastjonie 5 w nocy z soboty na niedzielę jeden z żołnierzy tam stacjonowanych, odebrał sobie życie przez powieszenie.

## Z teatru.

„Białe pawie" komedja w 3 aktach T. Konczyńskiego.

Stracony wieczór,—dla autora i publiczności. Pan Konczyński chciał zdaje się wydrwić i ośmieszyć obłudę i komedjanctwo różnorodnych kabotynów, pseudoliteratów i pseudoartystów, którzy pod pozorami wysokiego artyzmu i niebotycznej podniosłości kryją swoją właściwą naturę, pełną niskich i grubych pożądań i instyktów. Temat bardzo nie nowy, ale zawsze zajmujący,—a mógłby nawet stać się oryginalnym, gdyby p. Konczyński scharakteryzował nasze rodzime typy tej kategorji,—których przecież nie brak w naszym literacko artystycznym półświatku...Zamiast jednak trudzić się bezpośrednią obserwacją, wolał p. Konczyński przetrawić jeszcze raz motywy zużyte i skreślić pobieżnie kilka figur bezbarwnych, obdarzonych zdawkową psychologią teatralnego szablonu.

Owe nieszczęsne białe pawie,—Maeterlincka i Przybyszewskiego,—które jak symbol melancholii i nudy a często braku talentu, grasowały wśród młodziutkich adeptów naszego modernizmu, wyrodziły się u p. Konczyńskiego w karykaturę silnie przeciągniętą i długo niesmaczną. W ciągu trzech aktów każe nam autor wysłuchiwać pstrych i banalnych deklamacyi pseudoliterata i „nastrojówki".—którzy tym przesadnym stylem maskują wzajemne polowanie na swoje majątki,—nawiasem mówiąc wcale nie istniejące. Trudno jednak doprawdy uwierzyć, aby nawet w świecie kabotynów panna nieposiadająca ani grosza, mogła tak długo i tak skutecznie uchodzić za... milionerkę. Wytwarza się też z tego powodu w „Białych pawiach" sytuacja bardzo nieprawdopodobna, która sprawia wraż nie naiwnej maskarady. Ale oprócz komedjanctwa, obdarzył autor swoich bohaterów sporą dozą cynizmu i zmysłowości. Efekty stąd płynące powtarzają się jednak za często i są przejaskrawione z niemałą szkodą prawdy psychologicznej.

Lepiej znacznie udały się p. Konczyńskie ma figury poboczne, które chociaż także nie zbyt nowe, składają się na galerję dość zabawną i dość plastycznie nakreśloną.

Z wykonawców prym należy się p. Ordon Sosnowskiej,—która postać „nastrojówki" poszukującej bogatego męża, stworzyła własną intuicją,—śmiało, wyraziście i konsekwentnie. Obok niej podtrzymywali skutecznie „Białe pawie" p. Kosiński, Sobiesław, Jednowski, Zelwerowicz, Mielewski, Węgrzyn i Leszczyński, tudzież pani Wolska i Borodzicz.

## Telegramy.

ZAWIESZENIE RUCHU POCIĄGÓW.

LWÓW. Dyrekcya kolei państwowych donosi: Ogólny ruch pociągów wstrzymano na liniach Lwów—Przemyśl przypuszczalnie na dwa dni; Lwów — Bełz na nieograniczony czas; Krasne—Brody—Radziwiłłów na 3 dni; Krasne — Tarnopol — Podwołoczyska na czas nieoznaczony; Lwów — Stryj na czas nieoznaczony.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

WIEDEŃ (Telef.) Aparaty seismograficzne centralnego zakładu meteorologiczn. w Wiedniu zaznaczyły w zoraj wie zorem silne trzęsienie ziemi w oddaleniu 7 — 8.000 kilometrów.

PO ZAMACHU.

WIEDEŃ. Jedna z tutetejszych korespondencyi donosi, że książe Miguel Braganza telegrafował do swoich przyjaciół co następuje: Tknięty do żywego wiadomością o strasznem i podłem morderstwie, jestem przekonany, że nie dokonał go żaden z Portugalczyków. Spodziewam się, że moi przyjaciele i inni prawi ludzie złączą się dla poparcia nieszczęśliwej mojej kuzynki i jej syna.

LIZBONA. Członkowie ciała dyplomatycznego udali się wczoraj popołudniu do pałacu królewskiego i tam przedefilowali przed trumną króla i następcy tronu. Żałoba publiczna przybiera charakter narodowej żałoby. Miasto jest przepełnione cudzoziemcami i przybyszami z prowincji i przedstawia się bardzo malowniczo. Król przed pogrzebem przyjmie zagraniczne misje.

POGRZEB OFIAR ZAMACHU w LIZBONIE.

LIZBONA. Pogrzeb króla i następcy tronu odbył się bez wszelkich zajść. Wydarzył się tylko jeden drobny wypadek. Mianowicie w chwili, gdy kondukt posuwał się wśród tłumów, załamał się wóz przepełniony wieńcami, Znaczna liczba osób od iosła lekkie obrażenia.

PAŹDZIERNIKOWCY w NIEŁASCE.

PETERSBURG. W Dumie zastanawiano się nad niezwykłym dotychczas faktem, a mianowicie, że jenerał-gubernator moski wski nałożył 500 rubli kary na główny organ paździer nikowców „Gołos Moskwy". Jest to pierwszy wypadek kary, nałożonej na gazetę należącą do obozu październikowców. Wnosząc z tego, że październikowcy stracili poparcie kół rządzących.

PRZERWA W PROCESIE STESSLA.

PETERSBURG. Rozprawy w procesie Stessla przerwano z powodu zasłabnięcia przewodniczącego sądu. Obiegają pogłoski, że przerwa ta wywołana została tem, iż w wyższych sferach biurokratycznych nie powzięto jeszcze zdania co do kary na byłych obrońców Port-Artura. Podobno Stessel ma wśród wyższej biurokracyi wpływowych obrońców.

KAMPANJA PRZECIW FINLANDYI

PETERSBURG. Grupa październikowców opracowała interpelację z powodu położenia rzeczy w Finlandyi. W interpelacyi tej zaznaczono, że Rosja nie jest gotowa do okupacyi Finlandyi w razie usiłowania jej oddzielenia się od Rosji

PETERSBURG. „Ruś" twierdzi, iż przyjęto dymisję dotychczasowego jenerał-gubernatora Finlandji, Gerarda, a miejsce jego zajmie osławiony jenerał Rennenkampf, który otrzyma nadzwyczajne pełnomocnictwa.

WEZWANIE AMBASADORA ROSYJSKIEGO z WIEDNIA

PETERSBURG. „Nowoje Wremia" donosi, iż posła rosyjskiego w Wiedniu, ks. Urusowa powołano do Petersburga, z powodu niespodziewanego otrzymania przez Austryę koncesji na budowę kolei macedońskich.

POWIĘKSZENIE MARYNARKI STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

WASZYNGTON. Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił przystąpić jak najprędzej do budowy nowych okrętów wojennych. Memorjał, doręczony w tej sprawie kongresowi przez ministerjum marynarki, domaga się kredytu 70 miljonów dolarów na budowę 4 wielkich pancerników typu „Dreadnought", 4 krążowników opancerzonych, 4 łodzi podwodnych i 8 okrętów transportowych dla przewozu amunicji i zapasów wojskowych.

KATASTROFA KOLEJOWA.

BRUKSELLA. Niedaleko stacji Spaa, wykoleiła się ubiegłej nocy lokomotywa pociągu osobowego. Lokomotywa spadła z nasypu. Maszynista zginął na miejscu. Trzech urzędników kolejowych jest śmiertelnie rannych. Dwóch podróżnych odniosło ciężkie rany. Pociąg zaczął się palić, lecz ogień rychło ugaszono. Powodem katastrofy było zerwanie szyn przez nieznanych złoczyńców.

WYCOFANIE WOJSK TURECKICH z PERSJI.

KONSTANTYNOPOL. Ambasador perski otrzymał zawiadomienie, iż sułtan wydał irade, nakazujące powrócić swej dywizji w az ze swem wojskiem do Turcji.

FRANCJA a MAROKKO.

PARYZ. Jenerał Damade telegrafuje z 5 na 6 bm. Nieprzyjaciel napadł na obóz francuski koło El Mekka. Po stronie francuskiej padło 3 żołnierzy, a 24 odniosło rany.

**Odpowiedzi od Administracji.**

Stały prenumerator. Koszta jednorazowego umieszczenia K: 1.20 — przy trzechkrotnem powtórzeniu.

# Agronom

ze szkołą rolniczą lat 44, żonaty, rzymsko-katol. Polak i Niemiec (z Poznańskiego) 2 lata w kraju, — poszukuje posady ekonoma. Łaskawe zgłoszenia w redakcji Informatora Kraków.

## Interes komisowy

z powodu bólu ócz jest do odstąpienia. Kapitał potrzebny 3 tysiące zlr. Wiadomość w Administracji dziennika „pod „INTERES". 154

Poszukuje się pożyczki

## 3.000 koron

na pierwszą hypotekę. Zgłoszenia poste restante pod T. H. Kraków.

## Ogłoszenie konkursu.

Magistrat stoł. król. Miasta Krakowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę miejskiego lekarza anaczel. (fizyka miej.) w Krakowie w VII klasie rangi.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 4800 koron, dodatek kwaterowy 1248 koron, prawo do dwóch pięcioleci po 600 kor. i jednego trzechlecia w kwocie 400 kor. rocznie, tudzież prawo do emerytury po myśli postanowień statutu emerytalnego dla urzędników gminy m. Krakowa.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni się okazać świadectwem ze złożonego egzaminu fizykackiego, przepisanego rozp. Min. spraw wewn. z 21 marca 1873 L. 37 Dz. u. p., wiekiem, nieprzekraczającym 40 życia lat i nieposzlakowanem życiem.

Podania, które nadto obejmować winny poparty dowodami opis całej dotychczasowej działalności zawodowej kandydata, wnosić należy do Prezydyum Magistratu m. Krakowa w terminie do 25 lutego 1908 r. włącznie.

Prezydent Miasta
*Dr. Jiuliusz Leo.*

CUKIERNIA
## Ludwika Dyczkowskiego
W ŻYWCU
## poszukuje ucznia
do praktyki zaraz.

# LOKAL

**Cały parter z portalem** składający się z 2 dużych i 3 mniejszych ubikacyj jednej piwnicy przy ul. Brackiej l. 11. zaraz do wynajęcia. Wiadomość w handlu E. Smidowicza. Kraków Linia A-B.

## OSOBA

w średnim wieku znająca się na kuchni, gospodarstwie wiejskiem po siadająca chlubne świadectwa poszukuje posady do samoistnego zarządu na probostwo. lub do dworu. Wiadomość biuro p. Filipiny św Jana 30.

# Parcele

przy ul. Topolowej tanio do sprzedania. Wiad. ul. **Tomasza l. 20** u właścicielki. 76

## Ważne dla myśliwych!

Doświadczoną przynętę do trucia lisów, dostać można w aptece **Stanisława Lachowicza w Jaworowie,** a także za przesłaniem pozwolenia c. k. Władzy kotowe gałki strychninowe. Kgr przynęty kor. 7. — Gałki stryhninowe sztuk 3 korony.

## Miód patoka

kuracyjny i deserowy z własnej pasieki. wysyła w 5 kg puszkach po 6 kor. opłacone, ks. Wł. Mikitka proboszcz, Kupczyńce, p. Denysów

---

Rządowo uprawniona

Fabryka wód miner sztucznych i specjaln. leczniczych

R. RZĄCA i CHWURSKI

w Krakowie,

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysł wej Tow Lekarskiego krak., polecone przez toż Towarzystwo (3200

**WODY MINERALNE SZTUCZNE**

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilinskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Kissingen, tudzież specyalne lecznicze jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu prof **Jaworskiego.** Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo

# R. Ditmar

## Kraków, Rynek 13. poleca
## obok lamp i świeczników elektrycznych
# świeżo założony
## skład porcelany i szkła stołowego.
## Wybór wielki. — Ceny przystępne.

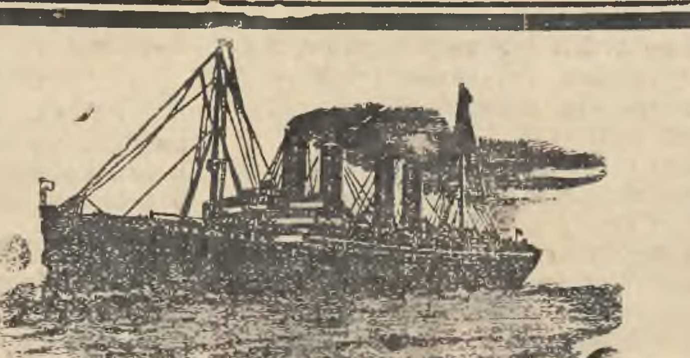
«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny, niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.»
Dosyć jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności

# PASTILEK GERAUDEL'A

Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacyi piersiowej Astmy, etc.

Niezbędnych dla osób które zbytecznie głos utrudzają.
Bardzo użyteczne dla Palących.

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych we Lwowie, w aptekach PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Ruckera, Ehrbara; w Krakowie, w aptek. PP. Wiszniewskiego, Redyka i Tranczyńskiego, w Poznaniu p. P. Glabisza i w Czerwonej aptece, etc.



# 6 w DNIACH do AMERYKI.

Przeprawa pasażerów do

## Kanady, Argentyny i Brazylji.

Żądać pouczenia. — Korespondentka wystarczy.

## Falck & Comp.

HAMBURG, RABOISEN 30 g. n.

Korespondencya we wszystkich językach.

## Oszczędność przedewszystkiem

za kupony na koron 50 daje 2 procent rabatu po odtrąceniu cukru mąki i soli

handel pod firmą

## Wojciech Olszowski

w KRAKOWIE

**Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.**

Od 1 korony
## Sukienki dziecinne
od 3 koron
## Suknie damskie

przyjmuje się do roboty: **ulica św. Jana 14,** II piętro w oficynie

## Biuro Towarz. prawnej ochrony podatników

przeniesione zostało z dniem 1 grudnia b. r. na

## ul. Jagiellońską l. 9

naprzeciw Red kcyi „Now. Reform

---

# Proszę żądać

## gratis i franko



mego bogato illustrowanego polskiego Cennika z 3000 odbitkami zegarków, wyrobów srebrnych i złotych

## Hanns Konrad

c. i k. dost. Dworu.
Pierwsza
**Fabryka zegarków**
w Brüx Nr 709
(Czechy).

*Szwajcarski* patent. zegarek system Roskopf K. 5. Rejestrowany remontoir kotwicowy Adler-Roskopf K. 7. Prawdziwy remontoir srebrny K. 8.40. (1512

**Jako środek leczniczy przeciw chorobom**

# Raka
## żołądka
### wątroby

i do przeczyszczania krwi jest Stropal, przez cesarski urząd patentowy w Berlinie prawnie ochroniony. Objaśnienia o nim zawierając 100 urzędownie sprawdzonych podziękowań od duchownych prawników itd. Całkiem darmo od **A. Stroop, Neuenkirchen Nr. 821.** Kreis Wiedenbrück Westf. Traktuje również o puchlinie wszelskiego rodzaju, o tworzeniu i dziedziczeniu raka, stosunku kamieni żółciowych do każe, wreszcie o oczyszczeniu krwi. (1243

Marka ochronna
„Kotwica"

## Liniment. Capsici comp.,

zastępienie

## Pain-Expelleru,

jest powszechnie znane jako wyśmienite, bole uśmierzające nacieranie; do nabycia we wszystkich aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego powszechnie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko buteliki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwica", wtenczas jest pewność, że się otrzymało wyrób oryginalny

Apteka Dr. Richtera
pod „złotym lwem" w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.
Wszystko codziennie

## Stampiglie

wszelkich gatunków maszynki do ząbkowania i numerowania drukarnie z kauczuku wych głosek poleca w doskonałem wykonczeniu

## J. Lewinson, Wien, I/76,

Adlergasse 12 Telefon 121 76.
Cennik gratis i franko.
FILIA ODESSA Zastępcy poszukiwani.

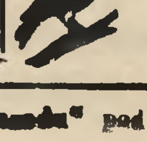
**Zarząd pasieki Ant. Kraińskiego w Jezierzanach** ad Borszczów wysyła 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, prawdziwy miód lipowy w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborny miód lipowy w cenie 7 kor. Wysyła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach a to stołowy kasztelański, królowski i miody pitne owocowe jak Beresówka, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w 5-ciokilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 k. 80 h. cenniki na żądanie franko 10 7-

## Trzy guldeny

kosztuje paczka poczt. brutto 5 kg. pięknie sortowanych odpadków mydeł: **fiołkowych, różanych, heliotrop, Moschus, konwaliowych, brzoskwiniowych, liliowych i t. d.**

Wysyła za zaliczką **Bohemia Parfümerie Bodenbach** a E., Weiher 221

## Jansen Harbis w Harz



wysyła szlachetne kanarki-śpiewaki o najpiękniej. głębokich tonach i śpiewie złowicznym od 8 do 30 Mk. opł.

---

# Sery Groyer

po 1 kr. 60 za 1 kg.

# Sery Camembert

po 50 hl. za krążek

wysyła za zaliczką:

**Serownia X. Czartoryskiego, w Szówsku p. Jarosław.**

# „Przewodnik
## dla Organistów,

zawierający wskazówki jak organy w dobrym stanie utrzymywać, reparacje i strojenie ich samemu uskuteczniać i t. d. jest do nabycia w Administr. „Głosu Narodu."

Cena egz. broszur. k. 3·—
„ „ oprawnego w półpłótno k. 4·—

Na przesyłkę doręczyć należy hal. 45.

Wysyła się tylko za nadesłaniem zadatku lub należytości z góry.





! **Nowość dla Czytającej Publiczności**

Pierwsza **Publiczna** koncesyon.

# CZYTELNIA
## Dzienników i Czasopism.

**!Wielki Wybór Pism!**

Wstęp 20 halerzy.

## 6 Mikołajska 6 I piętro

otwarta od 8 z r. do 9-tej w.

JEDYNA W KRAJU

## FABRYKA PASÓW

maszynowych

# Ignacego Wurma

w Krakowie ul. Kanonicza l. 18.

**Staruszka** 85 letnia, samotna i nie ożeniona, niegdyś zamożna i z dobrej rodziny, obecnie wskutek nieszczęśliwych wypadków rodzinnych, podczas powstania pozostała bez pomocy i opieki. Zwraca się przeto w swej niedoli do ludzi miłosiernych z prośbą przyjęcia jej z pomocą. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „Głosu Narodu" dla Zameckiej.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupré. W drukarni „Głosu Narodu" pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.